



Sygn. akt II UK 51/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krystyna Bednarczyk

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z wniosku W. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanego T. K.

o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 października 2007 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 lipca 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2006 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 września 2004 r. w sprawie z odwołania W. W. przy udziale zainteresowanego T. K. o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu, podzielając stanowisko Sądu pierwszej instancji, według którego umowa o pracę zawarta przez odwołującą się z Firmą S.P. nie była umową pozorną, nie zmierzała także do obejścia prawa, a zatem wnioskodawczyni spełniła przesłanki wynikające z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), warunkujące objęcie pracowniczym obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji, stwierdził nadto, że wnioskodawczyni zachowała tym samym prawo do zasiłku chorobowego od dnia 7 grudnia 2000 r.

W świetle poczynionych ustaleń, wnioskodawczyni w dniu 15 lipca 2000 r. zawarła umowę o pracę z firmą S.P. - T. K., najpierw na okres próbny, natomiast od 1 września 2000 r. na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy z miesięcznym wynagrodzeniem 8.200 zł. Uprzednio prowadziła własną działalność gospodarczą zajmując się pozyskiwaniem klientów na wykonywanie usług poligraficznych dla drukarni, posiadając w tym zakresie dziesięcioletnie doświadczenie. Do ubezpieczenia społecznego została zgłoszona przez pracodawcę w sierpniu 2000 r., przy czym formularz zgłoszeniowy został przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych odesłany z powodu błędu, a następnie ponownie wysłany, co było przyczyną oficjalnego zgłoszenia dopiero w dniu 16 października 2000 r. Pracodawca wnioskodawczyni T. K. prowadził działalność gospodarczą w zakresie produkcji poligraficznej i reklamowej od 1995 r., osiągając w latach 1995-2000 dochód 90 -150 tysięcy złotych netto w stosunku rocznym. W marcu 2000 r. zaproponował wnioskodawczyni podjęcie pracy w firmie S.P. Przez trzy miesiące pracy wnioskodawczyni miała przygotowywać trzy kontrakty z których przygotowała jeden o wartości około 140 tysięcy zł. z firmą „S”. Od dnia 7 grudnia wnioskodawczyni była niezdolna do pracy w związku z ciążą aż do porodu w dniu 5 kwietnia 2001 r. Analizując zebrany materiał dowodowy Sąd uznał, że umowa o pracę zawarta przez wnioskodawczynię z firmą S.P. nie była umową pozorną. Z uwagi na

wykształcenie, a nadto staż pracy mogła ona pracować na stanowisku Regionalnego Szefa Sprzedaży Regionu W., a pracodawca osiągał dochody pozwalające na zatrudnienie pracownika z wynagrodzeniem 8.200 zł miesięcznie.

W oparciu o przedstawione ustalenia, Sąd pierwszej instancji uwzględnił odwołanie wnioskodawczynie, uznając że umowa o pracę zawarta przez nią z firmą S.P. nie była umową pozorną, nie zmierzała także do obejścia prawa, tym samym wnioskodawczynie podlegała od dnia 1 sierpnia 2000 r. pracowniczemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Stanowisko to podzielił Sąd Apelacyjny, oddalając apelację organu rentowego.

Powyższy wyrok zaskarżył skargą kasacyjną pozwany organ rentowy i zarzucając nieważność postępowania – art. 379 pkt. 5 w związku z art. 477¹¹ § 1 i art. 357 § 2 k.p.c. przez niezawiadomienie strony pozwanej o wydanym na posiedzeniu niejawnym postanowieniu o wezwaniu zainteresowanego do udziału w sprawie, a tym samym pozbawienia możliwości obrony swoich praw, naruszenie prawa materialnego – art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. – polegające na przyjęciu, że „w ramach zasady swobody umów strony stosunku pracy mogą całkowicie dobrowolnie ukształtować stosunek pracy a realizacja tego stosunku bez względu na treść tego stosunku stanowi realizację prawa a nie jego obejście”, wniósł o jego uchylenie w całości jak i uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona. Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej (jej podstaw) i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania (bądź jeżeli taki zarzut okaże się niezasadny). Z uwagi na fakt, że podstawą skargi kasacyjnej, poza zarzutem nieważności postępowania, było naruszenie prawa materialnego, Sąd Najwyższy nie miał podstaw do kwestionowania poczynionych w toku postępowania ustaleń faktycznych, z których wynika w szczególności, że strony wiązane były zawartą umową o pracę, w oparciu o którą wnioskodawczynie faktycznie świadczyła pracę za wynagrodzeniem, zaś pracodawca pracę tę

przyjmował. W dalszych ustaleniach faktycznych, Sąd nie dopatrył się jakichkolwiek wad tego oświadczenia woli (brak pozorności), ustalając nadto, że zawarta umowa nie zmierzała do obejścia prawa. Ustalenia te są zatem wiążące w postępowaniu ze skargi kasacyjnej, zaś ocenie podlega jedynie prawidłowość zastosowania do tak ustalonego stanu sprawy, przepisów prawa materialnego – art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 kp.

Oceniając w pierwszej kolejności zarzut nieważności postępowania, podnoszony zresztą już w postępowaniu apelacyjnym, należy wskazać, że zainteresowanym w rozumieniu art. 477¹¹ § 2 k.p.c. jest pracodawca w sprawach toczących się z wniosku osób wykonujących zatrudnienie na podstawie umowy o pracę o objęcie pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jego zakresu lub wysokości składek, zaś niewezwanie przez Sąd zainteresowanego do udziału w sprawie powoduje nieważność postępowania. W rozpatrywanej sprawie, wbrew zarzutom skargi kasacyjnej, Sąd pierwszej instancji postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2004 r. wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego, pracodawcę wnioskodawczyni – T. K. z powołaniem się na art. 477¹⁴ k.p.c., tym samym więc zarzut nieważności postępowania nie może się ostać.

W ocenie Sądu Najwyższego, Sądy obu instancji właściwie oceniły zebrany w postępowaniu materiał dowodowy, okoliczności sprawy wyraźnie wskazują, że celem zawarcia umowy było realizowanie stosunku pracy, a intencją stron nie było zarzucane w skardze kasacyjnej obejście prawa (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 kp). W świetle art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu jej obejście jest nieważna. O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa. W wyroku z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK

236/04 (OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28) Sąd Najwyższy stwierdził, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa. Podobny pogląd został wyrażony w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 (OSNP 2005 nr 15, poz. 235). Przyjęto w nim, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy i stanowisko to można uznać za ugruntowane, gdyż zostało powtórzone w innych jeszcze orzeczeniach (por. np. wyroki z dnia 2 czerwca 2006 r., I UK 337/05, z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, (dotąd niepublikowane). Podzielając stanowiska zawarte w tych orzeczeniach należy w związku z tym przyjąć, że w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa.

Mając to na względzie, należało w stanie faktycznym sprawy stwierdzić, że umowa o pracę zawarta przez strony nie miała cech pozorności, w szczególności nie ustalono, iżby strony zawierając ją miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę, oraz by jednocześnie próbowały przez jej zawarcie wprowadzić kogokolwiek w błąd co do dokonania tej, a nie innej czynności. Przeciwnie, nie pozorowały zawarcia umowy o pracę i były zgodne co do tego, aby ich oświadczenia woli wywołały odpowiadający im skutek. Skutkiem tym było między innymi objęcie pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. Dążenie do osiągnięcia tego skutku organ rentowy niesłusznie ocenił jako zamiar obejścia prawa, prowadzący do nieważności umowy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W tym stanie rzeczy, gdy zarzuty skargi okazały się nieuzasadnione, należało orzec jak w sentencji, po myśli art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c.